

PROTOKÓŁ NR XXXV/2017
z odbytej Sesji Rady Miejskiej w Golinie
30 maja 2017 roku

Rada Miejska w Golinie liczy 15 radnych, w obradach wzięło udział 13 radnych. Lista obecności radnych stanowi *załącznik nr 1 do protokołu*.

Ponadto w obradach udział wzięli Burmistrz Golinie Mirosław Durczyński, Sekretarz Golinie Henryk Bąk, Skarbnik Golinie Kinga Musiałkiewicz, Podinspektor ds. Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Golinie Katarzyna Jankowiak oraz zaproszeni goście, których lista stanowi *załącznik nr 2 do protokołu*. Na obrady sesji przybyli także mieszkańcy Przyjmy, których lista stanowi *załącznik nr 3 do protokołu*.

Punkt 1

XXXV sesję Rady Miejskiej w Golinie, zwołaną w trybie nadzwyczajnym na wniosek Burmistrza Golinie Mirosława Durczyńskiego, otworzyła o godz. 12:15 Przewodnicząca Rady Miejskiej Urszula Furmaniak. Po powitaniu przybyłych podała, że na ustawowy stan 15 radnych obecnych jest 13 (nieobecni radni Mariusz Majewski i Krzysztof Szymański), w związku z czym podjęte uchwały oraz decyzje będą prawomocne. Warunek jest spełniony, obecnych jest co najmniej ½ radnych.

Punkt 2

Przewodnicząca Rady Urszula Furmaniak przedstawiła proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie XXXV sesji Rady Miejskiej w Golinie i stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego wyrobiska poeksploatacyjnego ze złóż kruszywa naturalnego w miejscowości Przyjma.
4. Zakończenie XXXV sesji Rady Miejskiej w Golinie.

Punkt 3

Przewodnicząca Rady U. Furmaniak powiedziała, że sesja została zwołana w związku z nieprawidłowościami stwierdzonymi podczas kontroli przeprowadzonej 24 maja br. przez pracowników Okręgowego Urzędu Górniczego w Poznaniu na terenie wyrobiska poźwirowego w Przyjmie. Następnie otworzyła dyskusję odnośnie sytuacji powstałej na wyrobisku poźwirowym w Przyjmie.

W dyskusji głos zabrali:

- Burmistrz Golinie - Mirosław Durczyński,
- Waldemar Paternoga - Zastępca Dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego,
- Jarosław Sobczak - Zastępca Dyrektora Departamentu Środowiska Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego,
- Eugeniusz Pluczyński - Geolog Wojewódzki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego,
- Andrzej Sparażyński - Kierownik Wielkopolskiego Inspektoratu Ochrony Środowiska Delegatura w Koninie,
- Wanda Majchrzak - Główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Koninie,
- Jadwiga Rachwalik - Główny specjalista ds. Ochrony Gruntów Rolnych Starostwa Powiatowego w Koninie,
- Agnieszka Dybała- Kamińska - Dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Koninie,
- Janusz Dębowski - Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Koninie,
- Paweł Kiliańczyk - Komendant Miejski Policji w Koninie,
- Iwona Kościelska - sołtys Przyjmy i radna Rady Miejskiej w Golinie,

- Wojciech Wojdyński - radny Rady Miejskiej w Golinie,
- Janusz Mirek - radny Rady Miejskiej w Golinie,
- Maciej Kwaśniewski - Rady Miejskiej w Golinie,
- Andrzej Ziarniak - mieszkaniec Przyjmy,
- Piotr Wiatrowski - mieszkaniec Przyjmy,
- Robert Szczepaniak - mieszkaniec Przyjmy,
- Ryszard Ziarniak - mieszkaniec Przyjmy.

Mirosław Durczyński oznajmił, że dokumentacja odnośnie wyrobisk poźwirowych w Przyjmy jest bardzo obszerna. Przedstawił w układzie chronologicznym jakie były podejmowane decyzje i postanowienia oraz składane wnioski poczynając od 2008 r. Zestawienie to stanowi *załącznik nr 4 do protokołu*. Powiedział, że w wyniku przeprowadzonej kontroli w dniu 24 maja br. Okręgowy Urząd Górniczy w Poznaniu wydał decyzję o wstrzymaniu ruchu zakładu górniczego Przyjmy IV w związku z zaistnieniem bezpośredniego zagrożenia dla środowiska w zakresie wypełnienia wyrobiska górniczego odpadami nieznanego pochodzenia przywożonymi z zewnątrz oraz usunięcie z terenu zakładu górniczego odpadów gromadzonych bez stosownych decyzji właściwych organów. Z wykopanych beczek zostały pobrane przez Wielkopolski Inspektorat Ochrony Środowiska próbki do badania i aktualnie oczekujemy na wyniki badań. Do Prokuratury Rejonowej w Koninie zostało złożone doniesienie o możliwości popełnienia przestępstwa powodującego zagrożenia życia lub zdrowia człowieka. Następnie podziękował służbom bezpieczeństwa: jednostkom straży pożarnej oraz policji za wykonane prace i działania na terenie wyrobiska Przyjmy IV. Powiedział, że aktualnie chcielibyśmy wiedzieć kiedy będą znane wyniki badań z pobranych próbek oraz jak długo beczki będą stać na terenie wyrobiska.

Waldemar Paternoga oznajmił, że sytuacja jaka powstała na wyrobisku poźwirowym w Przyjmy związana jest z pozwoleniem jakie uzyskał od Starosty Konińskiego w dniu 5 lipca 2010 r. p. Mieczysław Pietrzak na rekultywację wyrobiska poźwirowego. Kolejnie decyzja ta ulegała systematycznemu rozszerzaniu w zakresie rodzajów odpadów jakie mogą być używane do rekultywacji. Każdorazowo gmina zobowiązana była do wydania opinii w zmienianym zakresie. Od 23 stycznia 2013 r. kompetencje na wydawanie decyzji z mocy zmiany przepisów przejął Urząd Marszałkowski. Na podstawie wielu stwierdzonych nieprawidłowości podczas przeprowadzanych kontroli, Urząd Marszałkowski wszczął postępowanie wyjaśniające, czego wynikiem było cofnięcie zezwolenia na rekultywację terenu. Od decyzji Marszałka p. Pietrzak odwołał się do Ministra Środowiska, który to z przyczyn formalnych unieważnił decyzję Marszałka Województwa Wielkopolskiego.

Wanda Majchrzak uzupełniła informacje w zakresie wydawanych decyzji przez Starostę Konińskiego na rekultywację wyrobiska poźwirowego w Przyjmy, na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Środowiska. Od 2012 r. zaczęły wpływać od mieszkańców Przyjmy jak i radnych gminy doniesienia o podejrzanych odpadach, które są przywożone na teren poźwirowy. Przeprowadzane były kontrole oraz właściciel był uświadamiany odnośnie rodzajów odpadów jakie mogą być używane do przeprowadzania rekultywacji. W 2015 r. zostało skierowane doniesienie do Prokuratury Rejonowej w Koninie, która odmówiła wszczęcia postępowania ze względu na brak wystarczających dowodów.

Andrzej Sparażyński powiedział, że pobrane z beczek próbki badane są pod kątem substancji niebezpiecznych. Poinformował, że wstępne wyniki badań będą najprawdopodobniej pod koniec tygodnia. Stwierdził, że do Wielkopolskiego Inspektoratu Ochrony Środowiska nie wpływały doniesienia odnośnie nieprawidłowości na wyrobisku Przyjmy IV, zgłoszenia dotyczyły tylko terenu Przyjmy I, II i III. Każdorazowo w przeprowadzanych kontrolach brały udział służby Inspektoratu Ochrony Środowiska. Do Starostwa Powiatowego oraz do Urzędu Marszałkowskiego, jako organów odpowiedzialnych za wydawane pozwolenia na przeprowadzanie rekultywacji, były wysyłane zawiadomienia o naruszeniu przepisów decyzji wydanych p. Pietrzakowi. Inspektorat wydał 3 decyzje karne, od których p. Pietrzak się

odwołuje i aktualnie trwa jeszcze procedura odwoławcza. W lipcu 2015 r. zostało złożone doniesienie do Prokuratury Rejonowej o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, jednak Prokurator odmówił wszczęcia postępowania z uwagi na niewystarczające dowody. Powiedział, że dokumentacja jest bardzo obszerna i możliwa do wglądu osobom zainteresowanym.

Andrzej Ziarniak zapytał się, czy były doniesienia na wyrobisko Przyjma IV.

Andrzej Sparażyński odpowiedział, że wcześniejsze doniesienia dotyczyły wyrobisk Przyjma I, II i III natomiast aktualne i jedyne zgłoszenie, które wpłynęło od Urzędu Górniczego dotyczyło Przyjmy IV.

Eugeniusz Pluczyński oznajmił, że obecnie wydane koncesje na wydobycie kruszywa naturalnego na terenie wyrobisk Przyjma II i III są wygaszone, natomiast wyrobisko Przyjma IV jest czynne. Obecnie decyzją Dyrektora Rejonowego Urzędu Górniczego w trybie natychmiastowym został wstrzymany ruch zakładu górniczego Przyjma IV. Natomiast koncesja może zostać cofnięta tylko na podstawie przedstawionych dowodów.

Jarosław Sobczak oznajmił, że sytuacja jaka wytworzyła się na terenie wyrobisk poźwirowych w Przyjmie wynika z działalności zorganizowanej przestępczości. Odpowiednie służby w państwie powinny podjąć natychmiastowe starania, aby wyjaśnić sprawę i zidentyfikować osoby odpowiedzialne popełnionego przestępstwa.

Iwona Kościelska wygłosiła w imieniu mieszkańców apel o pomoc w rozwiązaniu omawianego problemu.

Piotr Wiatrowski stwierdził, że mieszkańcy Przyjmy narażeni są na niebezpieczeństwo utraty zdrowia i życia związane z przywożonymi nielegalnie odpadami. Zapytał się, na jakiej podstawie można twierdzić, że zawartość beczek nie stanowi zagrożenia, skoro jeszcze nie są znane wyniki pobranych próbek substancji. Skandaliczne jest, że pomimo braku pozwoleń p. Pietrzak prowadzi działalność i przez tak długi czas żadne służby i instytucje odpowiednio nie potrafiły zareagować, aby zakończyć ten przestępczy proceder.

Andrzej Ziarniak oznajmił, że poszczególne urzędy są skrajnie nieudolne w zakresach posiadanych kompetencji. Zapytał się jakie muszą być dowody, aby przedsiębiorcy została cofnięta koncesja. Następnie zapytał się, czy firma p. Pietrzaka reguluje w gminie opłatę eksploatacyjną. Powiedział, że jeszcze nie wszystkie beczki zostały wykopane. Zapytał się, czy wykopane beczki w takich warunkach w jakich teraz stoją nie zagrażają ludziom i otoczeniu. Stwierdził, że za całą tę powstałą sytuację i zagrożenie skażeniem środowiska odpowiedzialne są wszystkie instytucje, które wcześniej nie potrafiły lub nie chciały odpowiednio zareagować na zgłaszane doniesienia. Mieszkańcy oczekują, że zostaną wyciągnięte konsekwencje od osób odpowiedzialnych za powstały problem.

Wanda Majchrzak powiedziała, że mieszkańcy mają prawo być wściekli. Zaznaczyła, że urzędnicy są wykonawcami prawa obowiązujących w Polsce przepisów. Wszystkie instytucje prawne żądają mocnego udokumentowania, że zachodzi podejrzenie popełnienia przestępstwa w zakresie skażenia środowiska. W obecnej sytuacji zgodnie z przepisami prawa usunięcie zgromadzonych odpadów spoczywa na właścicielu terenu, na którym znajdują się odpady. Jeżeli tego nie uczyni, to gmina zastępczo zmuszona jest wykonać ten obowiązek. Podkreśliła zarazem, że są to ogromne koszty i na pewno gmina finansowo nie podoła temu wydatkowi.

Robert Szczepaniak stwierdził, że przysłowiowego Kowalskiego za byle głupstwo odpowiednie służby potrafią szybko ukarać, natomiast p. Pietrzak od lat działa bezkarnie. Oznajmił, że przeprowadzane kontrole na wyrobiskach były śmieszne i niesolidne. Zaniedbania i brak stosownych decyzji ze strony odpowiedzialnych instytucji doprowadziły do skumulowania problemu i kosztów.

Eugeniusz Pluczyński powiedział, że opłata eksploatacyjna dotyczy wydobywania kopalin, a nie zagospodarowania odpadów. Za 1t. wydobytego kruszywa naturalnego opłata wynosi 0,58 zł, z czego 60% trafia do budżetu gminy, natomiast 40% do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. W odniesieniu do działalności firmy p. Pietrzaka wysokość wniesionych opłat jest niska.

Andrzej Ziarniak zapytał się, czy przez 10 lat działalności firmy p. Pietrzaka zostały regulowane do budżetu gminy zobowiązania wynikające z opłaty eksploatacyjnej.

Mirosław Durczyński odpowiedział, że zaległości opłaty eksploatacyjnej p. Pietrzaka w stosunku do gminy wynoszą 144 000 zł, sprawa z tego tytułu została skierowana do sądu i czekamy na wyrok. Aktualnie najważniejszą kwestią do rozwiązania pozostaje jak najszybsze uprzątnięcie i zutilizowanie wykopanych beczek. Obawia się, że gmina pozostanie osamotniona w rozwiązaniu tego problemu, pomimo że każdorazowo negatywnie opiniowała działalność firmy p. Pietrzaka, natomiast urzędy właściwe do wydawania decyzji i pozwoleń dopuszczały do prowadzenia działalności firmy. Oznajmił, że na sesję zaproszona została Prokurator Rejonowy, jednak nie jest obecna, a na pewno wiele nurtujących nas kwestii by wyjaśniła. Na sesję zaproszony został również p. Pietrzak. Zgodnie z prawem dopóki czynności prowadzone są przez Prokuraturę, nie można uprzątnąć wykopanych beczek. Następnie podziękował za zainteresowanie tematem zarówno mediom lokalnym jak i ogólnopolskim. Dzięki ukazaniu się w mediach relacji z sytuacji w Przyjmie, w piątek skontaktował się asystent wojewody i prosił, aby rozwiązać problem systemowo.

Jarosław Sobczak poinformował, że prawnik w Urzędzie Marszałkowskim uważa, iż kosztami postępowania zastępczego w tym konkretnym przypadku zostanie obciążony budżet województwa wielkopolskiego. Uważa, że tylko odpowiednio służby takie jak CBS powinny przeprowadzić kompleksową kontrolę i dochodzenie w ustaleniu osób odpowiedzialnych za cały ten proceder. Stwierdził, że należy ustalić kto przywoził odpady do Przyjmy i kto jest właścicielem przywiezionych beczek. Właśnie ten podmiot musi zostać obciążony kosztami i odpowiedzialnością.

Wojciech Wojdyński przypomniał, że w styczniu 2011 r. na zebraniu w Przyjmie mieszkańcy zgłaszali, że przywożone są do wyrobisk podejrzane niebezpieczne odpady. Żadne jednak instytucje właściwie nie zareagowały, a proceder rozwijał się przez wiele lat. Uważa, że powinien powstać sztab kryzysowy, którym kierować będzie jedna osoba odpowiedzialna za doprowadzenie do wyjaśnienia, ustalenia i zakończenia przestępczej działalności. Stwierdził, że tylko dzięki nagłośnieniu sprawy przez media, urzędy zaczęły poważnie traktować zagrożenie jakie rozwijało się latami w Przyjmie. Powiedział z całą pewnością, że na całym obszarze wyrobisk jeszcze zakopane są beczki, które należy jak najszybciej odkopać i wywieźć. Oznajmił, że mieszkańcy narażeni są zatrucie, a życie ludzkie jest najważniejsze, więc należy definitywnie zakończyć tę sprawę.

Andrzej Sparażyński powiedział, że beczki nie stanowią bezpośredniego zagrożenia dla zdrowia ludzi. Poinstruował, aby nie zbliżać się do wykopanych beczek. Zaapelował do mieszkańców o czujność i spisywanie nr rejestracyjnych samochodów z podejrzany transportem. Stwierdził, że beczki są odpowiednio zabezpieczone.

Janusz Dębowski powiedział, że Państwowa Straż Pożarna powołana jest do ochrony i zabezpieczenia bezpośredniego zagrożenia. Strażacy pracowali w lekkich kombinezonach chemicznych, które posiadają zabezpieczenia przed wdychaniem ewentualnych niebezpiecznych oparów. Pobierane próbki substancji do badania były monitorowane przez kilka urządzeń m.in. do stwierdzenia promieniotwórczości. Działania strażaków zmierzały do wyeliminowania bezpośredniego zagrożenia dotyczącego zdrowia czy środowiska. Dalsze czynności tj. przekazanie beczek do utylizacji nie dotyczą już służb pożarniczych.

Agnieszka Dybała-Kamińska zapewniła, że jakość wody jest systematycznie monitorowana i nie występuje skażenie wody. Stwierdziła, że w życiu codziennym mamy do czynienia także z wieloma związkami rakotwórczymi. Wyniki jakości wody można sprawdzać na stronie internetowej Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Koninie.

Andrzej Ziarniak powiedział, że mieszkańcy oczekują, że cały teren wyrobisk zostanie przekopany i zostaną zabrane beczki, które jeszcze są zakopane. Powiedział, że na wyrobisku Przyjma I znajduje się o wiele więcej niebezpiecznych odpadów. Następnie zapytał się do kiedy właściciel Spółdzielni Kółek Rolniczych posiada ważne pozwolenie na prowadzoną działalność na wyrobisku Przyjma I.

Wanda Majchrzak poinformowała, że decyzja o kierunku rekultywacji wydana dla SKR w Kazimierzu Biskupim wygasła 23.01.2016 r. więc działalność na wyrobisku powinna być zakończona.

Andrzej Ziarniak zapytał się czego dotyczy decyzja Starosty Konińskiego z 17.09.2012 r. nr WOS.6233.29.2012.

Jadwiga Rachwalik powiedziała, że w 2008 r. koncesja na wydobycie żwiru z wyrobiska Przyjma I została wydana przedsiębiorstwu p. Pietrzaka, którą to działkę następnie zbył SKR-owi w Kazimierzu Biskupim. W 2008 r. została wydana decyzja o zezwoleniu na odzysk odpadów, a następnie decyzja o kierunku rekultywacji. Zgodnie z przepisami rekultywację terenu należy zakończyć 5 lat po ustaniu wydobycia kruszywa naturalnego. SKR wystąpił o przedłużenie terminu rekultywacji, jednak Starosta odmówił wydłużenia okresu rekultywacji.

Andrzej Ziarniak oznajmił, że z posiadanych informacji wie, że przytoczona decyzja wydłużała termin na rekultywację terenu Przyjma I do 2018 r.

Jarosław Sobczak stwierdził, że w związku ze zmianą przepisów w 2013 r. z mocy ustawy decyzja wygasła. Tak więc działalność prowadzona jest nielegalnie.

Robert Szczepaniak zapytał się kiedy beczki zostaną zabrane z wyrobiska. Następnie zapytał się gdzie wcześniej były odpowiednie służby i dlaczego wtedy nie reagowały, aby powstrzymać ten przestępczy proceder.

Janusz Mirek zapytał się, czy podczas zebrania sztabu kryzysowego Wojewody Wielkopolskiego zostały podjęte decyzje o kierunkach działania w zabezpieczeniu niebezpiecznych odpadów ujawnionych podczas przeprowadzonej kontroli.

Waldemar Paternoga odpowiedział, że posiedzenie zarządzania kryzysowego odbyło się w poszerzonym składzie o przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego. Wojewoda podjął decyzję o natychmiastowym zabezpieczeniu terenu wyrobiska oraz zostały wystosowane pisma do Ministra Środowiska i Ministra Spraw Wewnętrznych powiadamiające o prawdopodobnym mechanizmie przestępczym. Burmistrz Goliny na bieżąco jest informowany o decyzjach Wojewody. Sytuacja jaka się wytworzyła jest nietypowa i wywiera negatywne skutki dla środowiska. Ujawnione odpady gromadzone były nielegalnie. Wyniki badań substancji będą determinantem do dalszych działań Prokuratury. Następnie powtórzył, że na właścicielu odpadów spoczywa obowiązek ich usunięcia. Organ ścigania musi doprowadzić do tego, aby właściciel wywiózł i zutylizował odpady.

Maciej Kwaśniewski zapytał się, czy pozostałe odpady zostaną odkopane. Powiedział, że zaniepokojony jest o zdrowie policjantów, którzy aktualnie zabezpieczają teren na wyrobisku i nie posiadają żadnych zabezpieczeń w postaci chociażby masek. Stwierdził, że istnieje niebezpieczeństwo, że zgromadzone substancje przedostaną się do ujęć wody.

Paweł Kiliańczyk zapewnił, że policjanci znajdują się w bezpiecznej odległości od beczek i aktualnie pilnują, aby osoby niepowołane nie zbliżały się do beczek. Powiedział, że 26 maja zostało wszczęte przez policję śledztwo. Zostaną zakupione specjalne uniformy dla policjantów, którzy będą prowadzili dochodzenie i będą musieli wejść do wyrobiska celem sprawdzenia beczek.

Ryszard Ziarniak powiedział, że p. Pietrzak zabraniał pracownikom odpowiednich urzędów przeprowadzania kontroli na terenie wyrobiska i nie wpuszczał ich na teren wyrobiska. Oznajmił, że mieszkańcy wiedzą, w których miejscach zakopane są pozostałe odpady. Powiedział, że osobiście zgłaszał policji przywiezienie podejrzanych odpadów i spisał nr rejestracyjny samochodu, który przywiózł te odpady. Niezrozumiałym jest dlaczego żadne służby nie zrobiły nic, aby wykorzystać dostarczone informacje i wszcząć już wcześniej dochodzenie śledcze.

Mirosław Durczyński odczytał jeden z wielu protokołów z przeprowadzonej kontroli na wyrobisku Przyjma I z 23.04.2015 r. gdzie zostały wykazane nr rejestracyjne samochodów i wykonana dokumentacja fotograficzna przywiezionych odpadów, które nie są na pewno materiałami mogącymi służyć rekultywacji. Zapytał się, czy istnieje prawdopodobieństwo zakażenia wody i zanieczyszczenia nowo zmodernizowanej stacji uzdatniania wody w Przyjmie.

Agnieszka Dybała-Kamińska zapewniła, że nie ma zagrożenia dla zakażenia wody. Pracownicy Sanepidu na bieżąco będą monitorować każde odchylenie od parametrów bezpiecznych dla środowiska.

I Wiceprzewodniczący Rady L. Kwiatkowski odczytał stanowisko Rady Miejskiej w Golinie w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego wyrobisk poeksploatacyjnych ze złóż kruszywa naturalnego w miejscowości Przyjma.

Ze względu na brak uwag do przedstawionego stanowiska I Wiceprzewodniczący Rady L. Kwiatkowski odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego wyrobisk poeksploatacyjnych ze złóż kruszywa naturalnego w miejscowości Przyjma.

Przewodnicząca Rady U. Furmianiak zarządziła głosowanie nad przyjęciem przedstawionego projektu uchwały.

Na ustawowy stan 15 radnych obecnych na sesji było 13.

W jawnym głosowaniu udział wzięło 13 radnych.

Za głosowało 13 radnych.

Uchwała Nr XXXV/172/2017 Rady Miejskiej w Golinie w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego wyrobisk poeksploatacyjnych ze złóż kruszywa naturalnego w miejscowości Przyjma została jednogłośnie podjęta i stanowi *załącznik nr 5 do protokołu*.

Punkt 4

Wobec zrealizowania porządku obrad, Przewodnicząca Rady Urszula Furmianiak zamknęła o godz. 14:45 obrady XXXV sesji Rady Miejskiej w Golinie.

Protokołowała

Jolanta Piasecka

Przewodniczyła
Przewodnicząca Rady Miejskiej

Urszula Furmianiak